

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku B. O.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Legnicy
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 listopada 2015 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 2 września 2014 r., sygn. akt III AUa 483/14,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania**
- 2. zasądza od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kwotę 120 zł (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze – w sprawie z wniosku B. O. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Legnicy o emeryturę – zmienił odmowną decyzję organu rentowego z dnia 6 czerwca 2013 r. i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od 1 maja 2013 r.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego organ rentowy zaskarżył apelacją.

Wyrokiem z dnia 2 września 2014 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego z dnia 6 czerwca 2013 r.

Wyrok Sądu Apelacyjnego wnioskodawca zaskarżył skargą kasacyjną. Skargę oparto na obydwu podstawach kasacyjnych określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) wskazano na przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania określone w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

Uzasadniając przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. autor skargi wskazał, że: „Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu zmieniając korzystne dla wnioskodawcy orzeczenie Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze, radykalnie odwracając wektor dotychczasowego ugruntowanego orzecznictwa, którego rzecznikiem był także Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze, włączył się w jeden z dwóch rozbieżnych, acz nie dominujących nurtów orzecznictwa Sądów Apelacyjnych oraz Sądu Najwyższego, co zdaniem skarżącego domaga się zajęcia w niniejszej sprawie stanowiska przez Sąd Najwyższy – Izbę Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych. W niniejszej sprawie znajdują bowiem swoje miejsce orzeczenia cytowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, choć podnieść należy, iż nieidealnie odpowiadają one stanowi faktycznemu niniejszej sprawy, o czym mowa w dalszym uzasadnieniu, jak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2010 r. (sygn. akt: I UK 124/10), czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r. (sygn. akt: II UK 21/10, LEX nr 619638), ale także cytowany z uzasadnienia wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2012 r. (sygn. akt: II UK 104/12), czy też wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 sierpnia 2013 r. (sygn. akt: III AUa 699/13). Istnieje także szeroki nurt orzeczniczy Sądów powszechnych, pozwalający na zgoła odmienną wykładnię przepisów, skutkujący przyznawaniem przez Sądy ubezpieczonym uprawnień emerytalnych. Godzi się zatem wymienić w tym miejscu orzeczenia wydane na podstawie faktycznej niemal identycznej jak sytuacja ubezpieczonego sprawie niniejszej. I tak w dniu 19 czerwca 2012 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w sprawie oznaczonej sygn. akt: III AUa 442/12 przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury, stwierdzając m.in., że „Ugruntowany jest w orzecznictwie pogląd, iż dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego

znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy.” Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w dalszej części wyводу stwierdził że „Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.” i przytoczył w ślad za tym wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r. (sygn. akt: III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325); z dnia 19 września 2007 r. (sygn. akt: III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329); z dnia 6 grudnia 2007 r. (sygn. akt: III UK 66/07, LEX nr 483283); z dnia 22 stycznia 2008 r. (sygn. akt: I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75) i z dnia 24 marca 2009 r. (sygn. akt: I PK 194/08, LEX nr 528152). Nadto Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 20 września 2012 r. (sygn. akt: III AUa 205/12) stwierdził, że osoba zatrudniona „na stanowisku elektromontera - przewijacza silników /.../ na stanowisku elektromontera, była pracownikiem zatrudnionym w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.” Jednocześnie Sąd ten stwierdził, że „w pełni respektuje pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 czerwca 2010 r. II UK 21/10, Lex 619638 i z dnia 19 maja 2011 r. III UK 174/10, Lex 901652, że wykaz A ma charakter stanowiskowo-branżowy i specyfika poszczególnych branż determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Sąd Apelacyjny stwierdził przy tym, że „kwestia podległości danego pracodawcy określoneemu resortowemu ministrowi, nie ma w rozpoznawanej sprawie przesądzającego znaczenia, gdyż decyduje przyporządkowanie określonej w wykazie pracy do danej branży przemysłowej, a nie kwestia przynależności pracodawcy do określonego resortu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2008 r. I UK 38/07, Lex 494112, gdzie jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swego wyroku, Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 14 czerwca 2004 r. P 17/03, OTK-A 2004 nr 6, poz. 57 i Dz.U. Nr 144, poz. 1530, dotyczącym prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach pracowników, którzy tę pracę wykonywali u prywatnych pracodawców - a więc siłą

rzeczy niepodlegających „ministrom, kierownikom urzędów centralnych i centralnym związkom spółdzielczym”, niejako „przy okazji” wyjaśnił tę kwestię”. Także Sąd Okręgowy w Gdańsku w wyroku z dnia 6 września 2013 r. (sygn. akt: VII U 1042/13), ustalił, iż „ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę elektromontera przy budowie napowietrznych linii energetycznych. Ubezpieczony jako elektromonter zajmował się doprowadzaniem linii elektrycznych do wsi, stawianiem słupów energetycznych, naciąganiem linii do przesyłu energii, zakładaniem stacji elektroenergetycznych, tj. zajmował się montażem, remontem i eksploatacją urządzeń elektroenergetycznych. Była to praca na wysokościach, przy niskim i wysokim napięciu.”.

W ocenie autora skargi jego skarga jest oczywiście uzasadniona, „albowiem wyrok Sądu Apelacyjnego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu, zmieniający wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze, naruszył swoim orzeczeniem dwie istotne zasady prawne, powodując, iż wydany został z rażącym i oczywistym naruszeniem następujących przepisów: Otóż Sąd Apelacyjny samodzielnie, bo bez jakiegokolwiek udziału procesowego zainteresowanego organu rentowego, przeprowadził działania na materiale dowodowym zaoferowanym przez wnioskodawcę, wyciągając z tak zgromadzonego materiału dowodowego wnioski nieobjęte zarzutami, wnioskami i twierdzeniami apelacji, natomiast przynajmniej w części sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Efektem tych działań jest faktyczne przyjęcie domniemań, nie znajdujących oparcia ani w przepisach postępowania, ani w materiale dowodowym. Takimi ustaleniami własnymi Sądu Apelacyjnego są niekorzystne dla skarżącego ustalenia o zakresie i rodzaju prac wykonywanych przez niego. Sąd oparł te ustalenia na podstawie szczątkowego w istocie materiału dotyczącego zakresu działalności przedsiębiorstw - pracodawców skarżącego. Nadto Sąd Apelacyjny stwierdził pozadowodowo i bez koniecznej ku temu podstawy, iż „nieproporcjonalnie większe (jest) narażenie pracownika zatrudnionego w przemyśle energetycznym *stricte* przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, niż przy pracy elektromontera w zakładzie usługowym, czy nawet produkującym części elektryczne.”

Nadto Sąd Apelacyjny sprzecznie z zasadą opisaną w art. 258 k.p.c. odmawiając wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadków S. S., J. W., S. W. i M. B. stwierdził m.in., że zeznania tych świadków „abstrahują od działalności zakładów pracy wnioskodawcy”, gdy tymczasem świadkowie zeznali na okoliczności wskazane we wniosku dowodowym skarżącego, a nie na okoliczność, które mogły by być ewentualnie korzystne dla organu rentowego, który zresztą zrezygnował z zadawania świadkom pytań.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego znalazło się nadto inne uzasadnienie negatywnej oceny zeznań świadków zaoferowanych przez wnioskodawcę, a mianowicie faktyczny zarzut znacznego upływu czasu od relacjonowanych przez świadków zdarzeń. Tymczasem w trakcie całego postępowania nie zaszła ani jedna okoliczność pozwalająca na wysunięcie takiego wniosku. Sąd Apelacyjny nie pochylił się z wystarczającą uwagą nad przeprowadzoną przez wnioskodawcę w odpowiedzi na apelację krytyką zarzutu apelacyjnego, jako niedopuszczalnego. W istocie bowiem skarżący ocenia, iż sformułowanie zarzutu naruszenia prawa materialnego było jedynie deklaratywne i służyło ukryciu niedopuszczalnych i dyskwalifikujących apelację na podstawie art. art. 378 § 1 zd. 1 i 162 k.p.c. zarzutów naruszenia przepisów postępowania. W uzasadnionym przekonaniu skarżącego kwestia ta, z uwagi na możliwe konsekwencje procesowe, domagała się namysłu Sądu Apelacyjnego”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o: nieprzyjęcie skargi do rozpoznania z uwagi na brak przesłanek wskazanych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.; względnie z ostrożności procesowej - o oddalenie skargi kasacyjnej; zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wnioskodawcy nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne

zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że „istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących poważne rozbieżności w orzecnictwie sądów” (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

Zgodnie z dotychczasowym orzecnictwem Sądu Najwyższego skarżący – opierając wniosek o przyjęcie jego skargi do rozpoznania na przyczynie przyjęcia skargi określonej w przepisie art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. – powinien określić, które przepisy wymagają wykładni, ale także wskazać, na czym polegają poważne wątpliwości związane ze stosowaniem tych przepisów wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Konieczne jest opisanie tych wątpliwości, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07 – OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Jeżeli zaś skarżący powołuje się na rozbieżności w orzecnictwie sądowym, to zobowiązany jest przytoczyć te rozbieżne orzeczenia Sądów, przy czym musi wykazać, że występująca w nich rozbieżność ma swoje źródło w różnej wykładni przepisu albo wykazać, że wykładnia dokonana przez Sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecnictwa Sądu Najwyższego (por.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2008 r., II CSK 21/08 - LEX nr 794605). Chodzi przy tym o rozbieżności w wykładni przepisu prawa, a nie o rozbieżności w jego zastosowaniu. Ponadto, ze względu na publiczne cele, jakie ma do spełnienia rozpoznanie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, skarżący powinien także wykazać celowość dokonania wykładni przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2012 r., III SK 15/12 - LEX nr 1228636 oraz z dnia 19 października 2012 r., III SK 13/12 - LEX nr 1228618).

Wadliwość uzasadnienia wniosku o przyjęcie rozpatrywanej skargi do rozpoznania w zakresie próby wykazania przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. polega na tym, że autor skargi nie wskazuje – w uzasadnieniu wniosku – przepisu (przepisów) prawa ubezpieczeń społecznych, z którym wiąże sugerowane „poważne” rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Nie jest wystarczające – dla wykazania przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. – powołanie stanowiska judykatury w zakresie zasygnalizowanej tylko kwestii, bez określenia przepisów prawa, na tle wykładni których powstają sugerowane rozbieżności. Brakuje ponadto uwzględnienia – w szeroko zaprezentowanych przez autora skargi poglądach judykatury w zakresie sygnalizowanej przez niego kwestii – stanowiska zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu co do analiz interpretacyjnych przepisów prawa ubezpieczeń społecznych dotyczących spornego w sprawie prawa do świadczenia emerytalnego z tytułu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, analiz przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Wykazanie podnoszonej w skardze oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) – jako przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania – wymagałoby przedstawienia tego, w czym wyraża się „oczywista zasadność” skargi oraz argumentacji wykazującej, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035, z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205, z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK

352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Podczas gdy dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania – z uwagi na jej oczywistą zasadność w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. – niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły, czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274, z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616, z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/ 07, LEX nr 453107, z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364, z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13 – Lex nr 1380967).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia powyższych wymogów; nie wykazuje, aby w sprawie występował stan „oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Brakuje odpowiedniego wyводу, którym autor skargi wykazałby, że jego skarga jest rzeczywiście oczywiście uzasadniona w rozumieniu powołanego wyżej przepisu prawa. Zamiast tego uzasadnienie wniosku ogranicza się do twierdzeń, które są prostym zaprzeczeniem stanowisku zaskarżonego wyroku; nie przekonują o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. (pkt 1 niniejszego postanowienia). Rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2 ma swoją podstawę w art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 11 ust. 2 w związku z § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490).